Przedstawicielstwo na Amerykę: Mss. Antonette Kopeć, 9205, Conant Av., Damtramck, Mich. U. S. A.
Opłacono ryczałtem Tarnów-Dąbrowa-Mielec-Brzesko, dnia 28 czerwca 1936 r. Cena numeru gr 15

GŁOS ZIEMI TARNOWSKIEJ

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SPOŁECZNYM, GOSPODARCZYM, POLITYCZNYM i LITERACKIM

Rok II. Redakcja i Administracja: Tarnów, Pl. Katedralny Telefon Nr. 559 Nr. 25

Warszawa, konto P. K. O. 59963 (Godziny urzędowe w dni powszednie od 11—13 i od 16—17) Kraków, konto P. K. O. 411.600

Budujmy Polskę mocarstwową na morzu!

W dniu 29 czerwca cała Polska obchodzić będzie uroczyście tradycyjne „Święto Morza". W dniu tym całe społeczeństwo polskie musi sobie uświadomić ten odwieczny związek narodu i państwa z morzem i te dobrodziejstwa, któremi nas morze darzy.

Ciężkie warunki bytu, wzrastające bezrobocie i nędza szerokich warstw społecznych, to czynniki, które każą narodom szukać nowych dróg i nowych dziedzin gospodarczych. Każde państwo i każde społeczeństwo, które chce nietylko być potężne dzisiaj, ale także dąży do tego, aby codziennym wysiłkiem swoją potęgę i dobrobyt pomnażać musi w tym wyścigu narodów brać czynny udział i nie pomijać żadnej z dziedzin życia gospodarczego, bo tylko na silnych podstawach gospodarczych można zbudować wielki gmach mocarstwowości państwa.

Polska zawdzięcza swoje stanowisko w świecie w pierwszym rzędzie sile obronnej polskiej armji, ale to stanowisko raz już zdobyte musi być ciągle utrwalane codzienną pracą, zmierzającą do podniesienia dobrobytu obywateli.

Droga zaś do tego dobrobytu winna prowadzić przez morze. Polska nie wyzyskała jeszcze tych wszystkich wartości, jakie przedstawia morze. Dużo mamy tu jeszcze pracy przed sobą, jednak musimy pamiętać o tem, że poprawa naszych warunków gospodarczych zależy w dużej mierze od ożywienia handlu morskiego, od wzmocnienia naszej floty handlowej. Zdobywanie rynków zagranicznych dla polskich towarów, przyczynia się do zmniejszenia bezrobocia, a zarazem do propagandy Polski nazewnątrz.

Na straży zaś naszej wolności, naszych interesów i dobrobytu musi stanąć silna flota wojenna.

Silna flota wojenna i jej stały rozwój, to zadanie, które winno być realizowane codziennie przez wszystkich obywateli Rzeczypospolitej.

Dlatego też tegoroczny obchód „Święta Morza" niech będzie manifestacją naszego zrozumienia dla tej sprawy i niech każdy obywatel przez złożenie choćby drobnego datku na Fundusz Obrony Morza czynem udowodni swoje wyrobienie obywatelskie.

Niech w dniu tym nie zabraknie nikogo w szeregach „Święta Morza" gdyż przyszłość Polski wymaga od nas zgody i zrozumienia tego ważnego zagadnienia.

Szkolne pokłosie

Tegoroczne „żniwa szkolne" ukończono. Młodzież otrzymała dyplomy naukowo-wychowawcze z ukończenia lub nieukończenia poszczególnych klas. Rozdawnictwo tych wielce wartościowych papierów odbywało się w niektórych zakładach średnich nader uroczyście. Szkoła bowiem chcąc i w tej ważnej chwili zaznaczyć swój serdeczny kontakt z rodzicami, nie rozdała świadectw uczniom, ale wydawała je poszczególnym rodzicom miejscowym i zagranicznym. Czy pokwitowania dla dokładności urzędowania były brane, niewiadomo.

Zapewne wszystko to dzieje się w myśl wskazań usuwania z życia codziennego wszelkich przeszkód o podkładzie biurokratycznym. Zapewne wymaga tego jasność i swoboda postępowania w myśl hasła „frontem do szarego posiadacza dzieci", który i w takim momencie powinien odczuć opiekuńczy wpływ i życzliwość magistratury szkolnej.

Również z końcem roku odbyły się wpisy i egzaminy wstępne. Ułatwienia pod tym względem panują nadzwyczajne. W hierarchji szkół powszechnych dzieciska z ojcami i matkami wędrują od szkoły do szkoły jak pątniki na odpuście od kapliczki do kapliczki. Dzieci ze wsi chciałyby się dalej uczyć, ale miejsca dla nich niema. Za to egzamina wstępne do szkół średnich trwały aż 3 dni. Prawdopodobnie z uwagi na przemęczenie (!) młodzieży dwa pierwsze dni przeznaczono na wypracowania piśmienne — w jednym mozoliły się małe główy nad „przeżyciami wiosennemi" przez całą godzinę, w drugim rachowały na papierze też całą godzinę. Krytyczny dzień trzeci zajął egzamin ustny na 2 godziny — czyli razem wszystko można liczyć na 7 godzin pracy szkolnej aż do ostatecznej konferencji i ogłoszenia salomonowego wyroku. System ten okazał się szczególnie praktyczny dla tych rodziców, którzy zjechali Tarnowa z dziećmi z okolicznych wsi. Prawdopodobnie chodzi o nawiązanie łączności między murami przyszłej uczelni a rodzicami. Przez 3 dni bowiem muszą ci ludzie błąkać się po korytarzach lub urządzać higjeniczne spacery przed szkołą i po ulicach wśród skwaru lub niepogody, wyczekując cierpliwie na asenterunek swych dzieci.

Może praktyczniej byłoby urządzić tę operację kwalifikacyjną w jeden dzień, wszak i szkoła dzisiejsza średnia powinnaby się przychylnie ustawić „frontem do wsi polskiej" i nie można naprawdę pojąć, dlaczego te badania przyszłych adeptów gimnazjalnych pod względem obywatelsko-państwowym prawdopodobnie wymagają aż trzydniówki egzaminacyjnej na raty.

Dzień oświaty i kultury wsi

Staraniem gminnej Komisji Oświaty Pozaszkolnej odbył się w Gumniskach dnia 21 bm. „Dzień Oświaty i Kultury Wsi".

Na program złożyły się produkcje chórów i kapel ludowych oraz popisy zespołów teatralnych z poszczególnych gromad.

Na imprezę tę zjechały zespoły Kulturalno-Oświatowe z Krzyża, Klikowej, Rzędzina, Koszyc Wielkich, Skrzyszowa, Łękawicy, Poręby Radlnej i innych.

Przed rozpoczęciem popisów poszczególnych zespołów piękne i rzeczowe przemówienie na temat: „Praca oświatowa podstawą kultury i dobrobytu wsi polskiej" wygłosił p. Władysław Boruch.

Następnie poszczególne zespoły popisywały się śpiewem pięknych czterogłosowych pieśni ludowych. Na czoło wysunął się chór z Krzyża pod kier. p. Szpary, — z Poręby Radlnej pod kier. p. dyr. Pęcaka i Zespół Teatralny z Koszyc Wielkich pod kier. p. Gackówny.

Imponująco wypadły śpiewy zbiorowe wszystkich zespołów pod kier. p. Głowackiego z Rzędzina a specjalnie piosenki: „Kochajmy się bracia mili", „Nie mój konik" i i.

Uroczystość powyższą zaszczycili swoją obecnością: przedstawiciel p. Starosty p. ref. Malik, p. insp. szkolny Fr. Tomaszkiewicz i inni.

Po zakończeniu popisów odbyła się zabawa ludowa.

Gminnej Komisji Oświatowej za organizację tej pięknej imprezy należy się pełne uznanie.

Demonstracja radnych żydowskich

We czwartek dnia 25 b. m. o godz. 18'30 miało się odbyć posiedzenie Rady Miejskiej. Posiedzenie to jednak się nie odbyło spowodu braku wyznaczonej liczby obecnych. Brak było kilku członków z klubu P. P. S., którzy brali udział w pogrzebie jednego z członków partji, oraz wszystkich radnych żydowskich z klubu Pracy.

Żydowscy radni z klubu Pracy przysłali na ręce prezydenta p. dr. Brodzińskiego pismo, w którem oświadczają, że nie przybyli

na radę dlatego, iż jest to ich demonstracja wobec usunięcia przez p. Ministra S. W. z Zarządu Miejskiego jedynego ich przedstawiciela, którego posiadali dotychczas w osobie drugiego wiceprezydenta miasta. Pretensje swoje uzasadniają tem, że ludność żydowska w Tarnowie stanowi 46% ogółu mieszkańców.

Wobec braku odpowiedniej liczby radnych posiedzenie zostało odłożone na wtorek dnia 30-go o tej samej porze.

Tuchów buduje 7-klasową szkołę powszech.

Ubiegłej niedzieli Tuchów obchodził wielką uroczystość z okazji poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę 7-mio klasowej szkoły powszechnej.

Przybyłych specjalnie na tę uroczystość przedstawicieli władz rządowych i szkolnych powitał w krótkich słowach burmistrz miasta p. Styliński.

Aktu poświęcenia dokonał ks. prałat Wcisło a następnie przemawiali: ks. prałat Wcisło, delegat Kuratorjum i przedstawiciel Inspektoratu p. inspektor Fr. Tomaszkiewicz, przedstawiciel Starostwa p. ref. Fedyna i in.

Z uznaniem należy podkreślić fakt, że obecna Rada Miejska dokonała dzieła, które od pięćdziesięciu lat nie mogło być zrealizowane i że Rada ta rozumiejąc znaczenie powszechności oświaty dołożyła wszelkich starań, by uczynić choćby ten jeden krok naprzód w dziedzinie oświaty i kultury.

Poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę szkoły w Zaczarniu

Obywatele Zaczarnia i okolicy dali jeszcze jeden dowód, że rozumieją doskonale znaczenie wychowawcze szkoły i jej wpływ na młode pokolenie. Dzięki ofiarności obywateli i ich woli w niedługim już czasie zostanie wybudowana w Zaczarniu 3-klasowa szkoła powszechna, której brak silnie odczuwano.

W ubiegłą niedzielę dokonano poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę tejże szkoły.

Aktu poświęcenia dokonał ks. dziekan Rusin, który następnie przemówił do licznie zebranych obywateli Zaczarnia i okolicy.

Imieniem Inspektoratu szkolnego, przemówił p. inspektor Leon Steranka, który wyraził podziękowanie dla obywateli za dotychczasową pracę i prosił ich o dalsze wysiłki nad podniesieniem oświaty i kultury.

Życzenia p. Starosty odczytał wójt gminy p. Szatko Adam.

W uroczystości wzięli także udział tamtejsi księża oraz okoliczne nauczycielstwo.

Ważne dla poszukiwających osób zaginionych w Ameryce

Celem ułatwienia naszym czytelnikom odnalezienia adresów osób, które nie dają o sobie znaku życia, Administracja „Głosu Ziemi Tarnowskiej" w razie otrzymania takiego ogłoszenia, przesyła swoje pismo do wszystkich Konsulatów Rzeczypospolitej, oraz do odnośnych Urzędów Parafjalnych w Ameryce.

Z dawnego Tarnowa

Z najnowszej literatury.

Przed niedawnym czasem ukazało się ogromne dwutomowe dzieło pt. Historja sztuki, której autorami są dwaj znakomici znawcy nietylko historji sztuki polskiej, ale i światowej.

Trzeba zgóry przyznać, iż miasto nasze wraz ze swoimi zabytkami znalazło dosyć poczesne miejsce w niniejszym dziele, — zwłaszcza jeżeli idzie o sztukę kościelną. Jednem słowem muzeum diecezjalne tarnowskie nie posiadające o swych zabytkach większej publikacji, chociaż w części otrzymało fachową ocenę wartości unikatów — zabytków sztuki kościelnej. Mianowicie Dr. Michał Walicki w rozdziale pt. „Sztuka polska za Piastów i Jagiellonów" (Gotycka i renesansowa sztuka za Jagiellonów) rozważając zagadnienie „Pięknej Madonny" daje nam wnikliwy opis, oraz analizę rzeźby t. zw. Piety z Biecza (obr. r. 1400), która znajduje się w Muzeum tarnowskiem. Mówiąc o rodzimej rzeźbie kościelnej Dr. Walicki podkreśla specyficzną świeżość nastrojów formalnych, jaskrawość proporcji, pogrubienie silnych w wyrazie efektów u Madonny z Rożnowa z XV w. co w konsenkwencji składa się na oryginalne ujęcie kompozycji którejś ze szkół podkarpackich.

W dziale malarskim możemy z zajęciem czytać o drogocennym zabytku sztuki kościelnej a mianowicie o skrzydle ołtarza z Ptaszkowej przedstawiającym Adorację Dzieciątka i Zaśnięcie N. M. P. (ok. r. 1420 — 1430). Obraz ten jest dziełem jednego z malarzy ziemi sądeckiej wykazując „znacznie większą graficzność ujęcia barwnej płaszczyzny" aniżeli widzimy to u malarzy wychodzących spod sugestji czeskiej. Trudno mi w niniejszym artykule podkreślić wszystkie wywody Dr. Walickiego na temat malarstwa z okolic Tarnowa, ale wspomnę o rozdziale, dającym znakomity rys historyczny odnowienia ratusza poznańskiego i tarnowskiego w latach 1550—1560.

Posłuchajmy, co o tem zagadnieniu mówi autor: „Przebudowa poznańskiego ratusza wysunęła w swym programie zagadnienie fasady, tworzącej dekoracyjną oprawę gmachu, dostosowaną w swym plastycznym wyrazie do urbanistycznego oblicza rynku. Dzięki tym wartościom fasada ta zajmuje odosobnione miejsce w ruchu budowlanym miast Zygmuntowskiego wieku. Wprawdzie i szereg innych ratuszy, jak tarnowski... przeprowadziły pewne zmiany w swym zewnętrznym wyglądzie, była to wszakże raczej powierzchowna modernizacja, niż przeobrażenie natury organicznej. Regularny sześcian średniowiecznego ratusza zatrzymał swą dawną, zwartą bryłę. Sedno wprowadzonych innowacyj stanowił dach wklęsły, przysłonięty grzebieniem ozdobnej attyki; poziome rozkłady okien, ujętych w ramy prostego laskowania, oraz biel wyprawianych tynkiem murów dopełnia reszty. Gmach uzyskał w ten sposób zwiększenie horyzontalnych kierunków, jednolicie i umiarowo przeprowadzony trekt okienny oraz swoiste usystematyzowanie masywu; do jednolitej skali wciągnięto również poszczególne elementy składowe elewacji (okna, drzwi) zapewniając tą drogą jasność tektonicznego wiązania. Sam motyw attyki, zaszczepiony we włoskiej swej formie przez Padovana w trakcie przebudowy Sukiennic krakowskich w 1557 r. stał się ulubionym składnikiem nowej architektury w Polsce, rozprzestrzeniając się częściowo za jej wpływem na ziemie przyległego Spirza i Węgier. Jedynie forma renesansowego grzebienia była nowością, sam bowiem pomysł konstrukcyjny znała jeszcze gotycka architektura".

Tyle co do ratusza tarnowskiego.

Wielkie wartości atystyczne o oryginalnem ujęciu widzi Dr. Walicki w nagrobku Anny z Rożnowa w Kadrze tarnowskiej, będącym jednym z najciekawszych przykładów plastycznej metamorfozy starych form, mimo renesansowych motywów ornamentacji, dalej pomnik Barbary z Tęczyna — Tarnowskiej (przed r. 1532) w którym widać dowód swoistego dostosowania się do polskiego smaku, rozmiłowanego w przepychu ornamentalnym konkretności szczegółów.

Nie będę tutaj wspominał o innych dziełach sztuki z terenu ziemi tarnowskiej poruszonych w Historji Sztuki, muszę tylko dodać, iż na tle kultury Polski czy też nawet Europy, Tarnów ze swoimi zabytkami posiada jedno z przodujących miejsc, głównie spowodu oryginalności jego zabytków.

Mgr. Marjan Orłowicz

Józef Grzybek

Brońmy Morza.

Trudność nawiązania i rozwoju naszych stosunków z Sowietami oraz wojna celna z Niemcami, wpłynęły silnie na zrealizowanie naszego programu morskiego w 1926 r.

Dzięki zdecydowanej woli rządów pomajowych oraz głównego propagatora idei morskiej, min. Kwiatkowskiego, zbudowaliśmy marynarkę handlową, utworzyliśmy Państw. Przedsiębiorstwo „Żegluga Polska" i dziś nasza flota handlowa liczy 101 statków, dziś posiadamy 16 linij regularnych pod polską banderą, która bierze udział w całokształcie naszego obrotu zamorskiego.

Marynarki wojennej natomiast nie posiadamy prawie i w tej dziedzinie jesteśmy na ostatniem miejscu nawet za Rumunją.

— — — — — — — — — — — — —

Hasłem naczelnem tegorocznego Święta Morza jest kwestja obrony morskiej.

Cały naród musi stanąć do obrony polskiego Morza, a *każdy grosz złożony na F. O. M. przekuty w spiż dział okrętowych — zapewni bezpieczeństwo i dobrobyt Rzeczypospolitej!*

Wiatr od morza polskiego przynosi nam często akordy symfonji Bałtyku, srebrzyste obłoki z trybularzy rozkołysanych fal, szarosine chmury — fantastyczne okręty, ociekające deszczem wody morskiej.

Mówi do nas ten najlepszy wychowawca, wódz Bałtyk szumem fal, otwiera taflę wody — okna na cały świat, uderza nieustannie na alarm ramionami tytanów — spiętrzonych bałwanów, jakby chciał odsłonić zasypane lotnym piaskiem warownie nadbrzeżne: Władysławowo i Kazimierzowo, jakby chciał odkryć w wydmach z pod Chałup i Kuźnic tajemnicę upadku Rzeczypospolitej i Jej rozbiorów.

Śpiewa Bałtyk potężny rapsod o swych zasługach, jakie dał na szerokiej drodze fal, *w tragicznym momencie wojny polsko-bolszewickiej* (w 1920 r.), podając nam na swej piersi broń i amunicję z Francji i Anglji.

Dostęp do morza to nasze płuca, bez których udusimy się, to nasze oko na cały świat, to filar naszej potęgi i zamożności!

— — — — — — — — — — — — —

O morzu przypominamy sobie na chwilę z okazji Święta Morza i znów przechodzimy do porządku lub nieporządku dziennego — nie dbając przysłowiowo o jego obronę.

Jemy śledzie, szproty z naszego morza, noszą piękne panie korale i bransolety bursztynowe, a palacze cygarniczki, a czy pomyślimy jakie są obowiązki nasze względem naszego morza.

Potrzeba dla jego obrony: fortyfikacyj, stoczni i przemysłu okrętowego; budowy łodzi podwodnych i torpedowych, potrzeba lotnictwa morskiego.

Działa nadbrzeżne i miny morskie zabezpieczą nas od napadu dużych okrętów, zaś torpedowce, kanonierki, kutry i samoloty przed napaścią łodzi podwodnych i innych intruzów.

Mamy tylko 3 łodzie podwodne, budowane w 1929 r. — po 11 miljonów zł. za sztukę. Tonaż naszej marynarki wojennej wynosi ok. 20.000 ton. Te dwa przykłady są wymowne i budzą smutne refleksje, tem smutniejsze, że na flotę wojenną płaci obywatel polski tylko 40 groszy rocznie, a Szwed 12 zł., Francuz 22 zł., Anglik 37 zł.

By zapewnić Polsce pokój i bezpieczeństwo, by zagwarantować niezawisłość polityczną i gospodarczą, *musi każdy obywatel dać choćby tylko po 10 groszy miesięcznie*, a uzbiera się *12 miljonów rocznie!* Taka suma umożliwi rozbudowę polskiej marynarki wojennej.

Nie chcemy dorównać sąsiadom, ale osiągnąć gotowość bojową, która nakaże innym państwom poszanować nasze słuszne prawa.

W naszem ręku jest budowa silnej floty wojennej, oraz obrona Okrętu Ojczyzny.

KRONIKA TYGODNIA

Poświęcenie strzelnicy Ogniska K. P. W. na Warsztatach Gł. w Tarnowie.

W skromnych ramach lecz w podniosłym nastroju odbyła się w dniu 21 bm. w obrębie Warsztatów kolejowych, uroczystość otwarcia i poświęcenia strzelnicy K. P. W.

Zebranych na tę uroczystość przedstawicieli władz kolejowych, wojska, starosty pow. miasta i związków pokrewnych przywitał prezes Ogniska K. P. W. Warsztatów, Inż. Stadtmüller, który w treściwem przemówieniu zobrazował przebieg budowy strzelnicy, podnosząc zasługi poszczególnych członków około budowy tejże.

Aktu otwarcia, przecięcia wstęgi dokonał Naczelnik Wydziału Mech. D. O. K. P. Kraków, Inż. Zwoliński w zastępstwie Dyrektora Kolei, poczem Ks. Koźniecki dokonał poświęcenia, wygłaszając do zebranych piękne przemówienie.

Następnie oddano strzały honorowe do pięknie wymalowanej tarczy.

Po dokonanem otwarciu i poświęceniu odbyły się zawody strzeleckie, w których brało udział wielu zawodników miejscowych jak i przybyłych z innych Ognisk. — Miły nastrój tej uroczystości podtrzymywały produkcje orkiestry warsztatowej.

Z ruchu wycieczkowego Rodziny Urzędniczej w Tarnowie.

Sekcja wycieczkowa Rodziny Urzędniczej urządziła pod kierownictwem świetnego przewodnika p. Dra Tumy wycieczkę do Okocima.

Wzięło w niej udział zgórą 60 osób, przyjmowanych przez Zarząd Browarów bar. Götz-Okocimskiego z ogromną gościnnością.

Z życia powiat. Zrzeszenia Związku Pracy Ob. Kobiet.

Powiatowe Zrzeszenie Z. P. O. K. wykazuje pod przewodnictwem p. Olgi Lissowskiej znaczną żywotność.

Ostatnio wygłoszono w lokalu Związku kilka interesujących referatów jak n. p. odczyt p. Dr. Ludmiły Kittay p. t. Wpływ środowiska na wychowanie, lub p. Dra Rosieńskiego wykład z dziedziny prawa.

W przedszkolu Z. P. O. K. prowadzonem przez p. Brodzińską obchodzono uroczyście „Dzień dziecka".

W obchodzie wzięła udział p. pułkownikowa Leukos Kowalska z paniami członkiniami Rodziny Wojskowej.

Związek zajął się też zbiórką na Fundusz Obrony Narodowej, zbiórka przyniosła 280 zł. 18 gr.

Utworzone zostało na terenie Z. P. O. K. Koło pań L. O. P. P., pracuje ono owocnie pod przewodnictwem p. Tomaszkiewiczowej.

Z referatu Organizacyjnego można zanotować powstanie nowych Oddziałów w Świebodzinie, w Jastrząbce Nowej, w Rudkach i w Tarnowcu, powołanych do życia przez referentkę spraw wiejskich p. Bardlową.

Jak widzimy agendy Związku zwiększają się i zainteresowanie sprawami obywatelsko-społecznemi wzrasta wśród stale rozwijających się kadr członkiń.

Popis Szkoły Muzycznej prof. S. Baua.

W 40-ą rocznicę swego istnienia urządziła Szkoła Muz. prof. S. Baua popis, godny tego jubileuszu.

Starannie przygotowany i przemyślany każdy punkt programu, świadczył o walorach pedagogicznych szkoły i dużych zdolnościach uczniów. Obok wytrawnego i znanego dobrze ze swej długoletniej działalności na polu muzyki w Tarnowie prof. S. Baua, stanęła również na wyżynie jego córka, prof. Stefanja Bauówna, która mimo młodego wieku wykazała już rutynę pedagogiczną doświadczonej nauczycielki.

Urozmaicony program, który mądrze stopniował efekty ku pięknemu zakończeniu, utrzymał całą publiczność przez czas popisu w napięciu, nie pozwalając nikomu się nudzić, znajdując dla każdego coś, co mu przemawiało do zrozumienia.

Z młodych, jednak już dojrzałych umysłowo odtwórców, wyróżnić należy: z pośród pianistów Weissberżankę, Drillicha i Brachównę, która w właściwy sposób oddała Krakowiaka Paderewskiego, ze skrzypków zaś Wróbla za śpiewny ton i Szancera, który wykazał doskonałe przygotowanie techniczne, konieczne do odegrania trudnych utworów (technika tercyj, kwart, sekst i smyczka) oraz dużo temperamentu, specjalnie w „bisie", Kujawiaku Wieniawskiego.

Udałym popisem udowodniła Szkoła Muzyczna prof. S. Baua, że i ona potrafi się poszczycić dużem gronem muzykalnych jednostek, co dla kultury muzycznej naszego miasta jest przyczynkiem nie bez znaczenia.

Powinniśmy więc cieszyć się, że szeregi tarnowskich melomanów rosną, a zwiększenie ich ilości powinno być również celem i i zachętą do dalszej, wartościowej, jak dotychczas pracy na tej niwie, dla miłego kierownictwa zasłużonej Szkoły.

Popis Szkoły fortepianu p. Zofji Wojtasiewicz.

W ubiegłą niedzielę mieliśmy sposobność zapoznać się z nieprzeciętnej miary szkołą muzyczną p. Wojtasiewicz.

Szereg uczenic produkujących się, był wyrazem wytężającej i starannej pracy pedagogicznej, opartej na rzetelnej wiedzy i tej zdolności i umiejętności wzbudzania zainteresowania i zamiłowania do studjów muzycznych. Nawet wśród najmłodszych obudzono znaczny zapał do fortepianiu tak, iż po paru miesiącach efekty obustronnej pracy były nieprzeciętne.

Ta umiejętność podejścia i opanowania studjującej jednostki, szczególnie w dziecięcym wieku jest niesłychanie ważna a porwanie jej może nieraz własną indywidualnością stwarza skoncentrowanie myśli, uczuć i czynu, które jedynie zapewniają w przyszłości poważnym studjom pełnię dodatnich efektów.

Szereg uczenic p. Wojtasiewiczowej jest właśnie zdaje się takim zespołem z zamiłowaniem i poważnie studjującym o czem poważna i skoncentrowana gra ucznia I. Kulnickiego, wykwintna interpretacja R. Wojtasiewiczówny, technika Gawlikówny świadczą wymownie, nie mówiąc o szeregu innych, z których każdy był wyrazem poważnie traktowanej pracy ucznia i szkoły.

Popis ten był miłem i obiecującem zjawiskiem dla interesujących się kwestją muzyki sfer rodzicielskich.

Na F. O. N.

Związek Podoficerów Rezerwy złożył kwotę 20 zł na Fundusz Obrony Narodowej na ręce p. Wicestarosty.

SPORT Z TARNOWA

Staraniem Powiatowego i Miejskiego Komitetu W. F. i P. W. odbyło się w dniach od 12 — 14 czerwca br. Święto przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego, według następującego programu:

Zawody strzeleckie zespołowe z broni wojskowej hufców szkolnych, I miejsce uzyskał zespół II Państwowego Gimnazjum osiągając 204 pkt. na 250 możliwych, II miesce uzyskał zespół III Państwowego Gimnazjum osiągając 192 pkt. na 250.

Zawody strzeleckie zespołowe z broni sportowej: I miejsce uzyskał zespół III Państwowego Gimnazjum, osiągając 404 pkt. na 500. II miejsce Państwowa Szkoła ogrodnicza, osiągając 394 ptk. na 500.

Hufce żeńskie. Zawody strzeleckie z broni sportowej: I miejsce uzyskał zespół hufca P. W. K. do O. K. osiągając 178 pkt. na 200. II miejsce hufiec pozaszkolny P. W. K. do O. K. osiągając 164 pkt. na 200.

W strzelaniach indywidualnych zdobyli I miejsca: Szwarnowiecki Zeman z II Państwowego Gim. 47 pkt. na 50 z broni wojsk. Świerczek Józef z II Państw. Gimn. 91 pkt. na 100 z broni sportowej. Posadyn Irena z P. W. K. do O. K. 48 pkt. na 50 z broni sportowej.

Hufce pozaszkolne Z. S. męskie. Strzelanie zespołowe z broni wojskowej: I miejsce Oddział Z. S. Mościce 165 pkt. na 200. II miejsce Z. S. Siemiechów 162 pkt. na 200.

Strzelanie zespołowe z broni sportowej: I miejsce Z. S. Siemiechów 331 pkt. na 400. II miejsce Z. S. Tuchów 308 pkt. na 400.

Hufce pozaszkolne Z. S. żeński. Strzelanie zespołowe z broni sportowej: I miejsce Z. S. Tarnów 132 pkt. na 200. II miejsce Z. S. Tuchów 115 pkt. na 200.

W strzelaniu indywidualnych zdobyli I m. z broni wojskowej, Truchan Teodor Z. S. Gromnik 46 pkt. na 50, z broni sportowej: Truchan Teodor Z. S. Gromnik 87 pkt. na 100, z broni sportowej: Tyńska Z. S. Ryglice 44 pkt. na 50.

Oddziały P. W. specjalne. Zawody zespołowe z broni wojskowej: I miejsce K. P. W. warsztaty 320 pkt. na 500. II miejsce P. P. W. Tarnów 319 pkt. na 500.

Oddziały Z. R. pow. tarnowskiego. Zawody zespołowe z broni wojskowej: I miejsce oddział Z. R. Pogórska Wola 251 pkt. na 500. II miejsce oddział Z. R. Tuchów 240 pkt. na 500.

W strzelaniu indywidualnem zdobyli I m. z broni wojskowej: Kądzioła Władysław z P. P. W. 86 pkt. na 100, z broni wojskowej: Juszczyk Józef z Z. R. Poręba Radlna 78 pkt. na 100.

Wyniki zespołowe w pięcioboju hufców szkolnych — męskie. I miejsce: II Państwowe gimnazjum. II miejsce: I Państwowe Gimnazjum.

Wyniki zespołowe w trójboju hufców szkolnych żeńskich. I miejsce: I Prywatne Gimnazjum żeńskie; II miejsce: Gimnazjum Kupieckie żeńskie.

Wyniki indywidualne męskie. Rzut oszczepem Zielonka Władysław z II Gim. 38'86 m. Skok wzwyż Kozioł Kazimierz z Gim. Kupiec. 145 cm. Bieg 100 m. Kędras Roman z III Gim. 12 sek. Pchnięcie kulą Zielonka Władysław z II Gim. 11'37 m. Skok wdal Wilczyński Eugenjusz z II Gim. 5'30.

Wyniki indywidualne żeńskie. Bieg 60 mtr. Alerhand Albina 9'1 sek. Skok w dal Alerhand Albina 4'50 m. Pchnięcie kulą Alerhand Albina 7'36 m.

Wyniki zespołowe w trójboju hufców Z. S. męskich. I miejsce Z. S. Tuchów; II miejsce Z. S. Tarnów.

Wyniki zespołowe w trójboju żeńskim. I miejsce Z. S. Mościce; II miejsce Z. S. Ciężkowice.

Wyniki indywidualne męskie. Bieg 100 m. Giełda Zdzisław Z. S. Ciężkowice 12'6 sek. Rzut granatem Kleczkowski Eugenjusz Z. S. Tuchów 65 m. Skok wdal Wojtanowski Józef Z. S. Tuchów.

Gry sportowe:

Piłka nożna. I miejsce II Państw. Gimnazjum; II miejsce III Państw. Gimnazjum.

Koszykówka męska. I miejsce II Państw. Gimnazjum; II miejsce III Państw. Gimn.

Siatkówka męska. I miejsce II Państw. Gimnazjum; II miejsce III Państw. Gimnazjum.
Palant męski. I miejsce II Państw. Gimnazjum; II miejsce III Państw. Gimnazjum.
Siatkówka żeńska. I miejsce Gimn. bł. Kingi; II miejsce Gimn. SS. Urszulanek.

Brawo lekkoatleci Metalu.

Na zawodach lekkoatletycznych o mistrzostwo okręgu krakowskiego, zawodnicy tarnowskiego Metalu zajęli zaszczytne drugie miejsce, plasując się za Cracovią, która uzyskała tytuł mistrza okręgu. Drużyna Metalu brała udział w zawodach w składzie: Niezgodzki, Witkowski, Wójcik, Srebro, Grabczyński i Frączyk.

Ostatnie wyniki o mistrz. kl. B w piłce nożnej przedstawiają się następująco:

Czwartek 11 VI. Strzelecki—Tarnovia 0:9 (0:4), Metal—Sandecja 1:4, Jutrzenka—Czarni 0:4, Samson—Makkabi 3:2, Mościce—Wisłoka 2:4.

Niedziela 14. VI:

Strzelecki — Mościce 1:0 (1:0)

Niespodziewane lecz zasłużone zwycięstwo Strzelca, który po wysokiej przegranej z Tarnovią potrafił pokonać bądź co bądź silny zespół Mościc. Bramkę uzyskał najlepszy na boisku Zubek. Sędziował dobrze p. Gries.

Sandecja — Jutrzenka 1:2

Nieoczekiwana, lecz w pełni zasłużona porażka Sandecji.

Samson — Wisłoka 2:2

Wynik odpowiada przebiegowi gry. Sędziował dobrze p. Frodyma.

Niedziela 21 VI.

Tarnovia - Sandecja 3:2

Mimo gorącego terenu Tarnovia potrafiła zdobyć 2 cenne punkty.

Makkabi — Jutrzenka 0:3 v. o.

Z powodu nieprzybycia Jutrzenki sędzia p. Połanecki odgwizdał zawody jako v. o. dla Makkabi.

Mościce - Czarni 1:0

Mimo lepszej gry Czarnych Mościce zwyciężyły.

Metal—Samson 11:2

Sam wynik daje najlepszy obraz gry.

16 p. p. — 1 p. s. p. 6:0

Tarnowscy wojskowi grali o całą klasę lepiej od Sądeczan.

Sygn. akt. II. Km. 76/36.

OBWIESZCZENIE
o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Tarnowie rewiru II. Stefan Syrek, mający kancelarję w Tarnowie, ul. X. X. Sanguszków Nr. 10 na podstawie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 1 lipca 1936 r. o godz. 10'30 w Tarnowie Rynek Nr. 12 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do Izaka Schiffa składających się z 50 par pantofli damskich skórkowych, 30 par bucików czarnych skórkowych dziecinnych, 30 par bucików sznurowanych skórkowych czarnych i żółtych męskich, oszacowanych na łączną sumę zł. 880.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu w czasie wyżej oznaczonym.

Stefan Syrek, komornik.

Sygn. akt. II. Km. 586/36.

OBWIESZCZENIE
o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Tarnowie, Rewiru II. Stefan Syrek, mający kancelarję w Tarnowie, ul. XX. Sanguszków Nr. 10 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 lipca 1936 r. o godz. 8-ej w Tarnowie, ul. Marcina 12 odbędzie się I-sza licytacja ruchomości należących do Inż. Wilhelma Unterberga i Krajowej Huty Szkła w Tarnowie ul. Marcina 12 składających się z 60 paczek i rygatorów po 6 sztuk, 400 sztuk cegły szamotowej, 55 tuzinów kieliszków zwykłych, 36 sztuk tuzinów solniczek szlanych, 60 paczek po pół tuzina kieliszków szklanych kolorowyh, 49 tuzinów kieliszków szklanych, 4000 kg. marmuru mielonego do fabrykacji szkła, transmisji stalowej 10 m. długości, 50 m do 60 m grubej i 6 kół pasowych do transmisji oraz 5 łożysk samosmarujących, 40 sztuk kompotnic szklanych, 100 sztuk szklanek szklanych do wody mineralnej z uszkami, jednej maszyny zapalarki do transmisji firmy Edward Gabański Krosno, jednej prasy do szkła firmy Wysocki i Sp. w Radomsku, kompletnej jednej otrzaskiwaczki szkła firmy Edward Gabański Krosno w dobrym stanie, 400 sztuk słoji na cukry firmy „Suhard" 130 sztuk ochraniaczy szklanych dp lamp elektrycznych, 150 sztuk dzbanuszków szlanych laboratoryjnych oszacowanych na łączną sumę zł. 2.737 80 gr. Oszącowanie nastąpi w dniu licytacji. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Stefan Syrek, komornik.

OGŁOSZENIA: Strona 300 zł, [illegible] strony 150 zł, ¼ strony 75 zł, ⅛ strony 25 zł, [illegible] strony 15 zł. Przed tekstem 100% drożej, w tekście 50% drożej. Drobne za słowo 30 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za słowo.

PRENUMERATA: miesięcznie 60 gr. kwartalnie 1'50 zł, półrocznie 3 zł, rocznie 6 zł.

Redaktor odpowiedzialny Mieczysław Burdiak. — Wydawca: Komitet Wydawniczy. — Drukiem Zygmunta Jelenia w Tarnowie — pod zarządem Władysława Mroza.